Ścinają włosy w szczytnym celu

data aktualizacji: 2019.10.24 autor: Redakcja



– Gdy córka Hania powiedziała, że chce wziąć udział w akcji Fundacji Rak'n'Roll, byłam z niej tak dumna, że postanowiłam ją wesprzeć – mówi Mariola Maszewska-Wach. – Na fotelu fryzjerskim usiadłyśmy obok siebie.

Coraz więcej kobiet decyduje się na ścięcie włosów i przekazanie ich na perukę dla osób zmagających się z chorobą nowotworową. We fryzjerskich fotelach tak samo często zasiadają dorosłe panie, jak i kilkuletnie dziewczynki.

Peruki z naturalnych włosów są tylko częściowo refundowane przez NFZ. Dopłata może sięgać nawet kilku tysięcy złotych. Fundacja Rak'n'Roll postanowiła pomóc osobom w trakcie chemioterapii i od kilku lat organizuje akcję „Daj włos!".

Kto może wziąć udział w akcji? Każdy. Warunek jest jeden – włosy muszą być w dobrej kondycji (mogą być farbowane, ważne, aby nie były zniszczone; ostateczną decyzję podejmuje fryzjer). Trzeba je podzielić na pasma, zapleść w warkocze i oznaczyć, gdzie jest nasada, a gdzie koniec. Minimalna długość włosów, które można przekazać na peruki to 25 centymetrów. Na stronie Fundacji (www.raknroll.pl) zainteresowani znajdą szczegółową instrukcję ścinania włosów. Znajdą tam także odpowiedzi na kilkanaście najczęściej zadawanych pytań dotyczących akcji i listę salonów, które współpracują z Fundacją.

Ścięte włosy są wysyłane do Fundacji Rak’n’Roll. Ta z kolei przekazuje je do perukarni Rokoko. Gotowe peruki otrzymują – co ważne za darmo – głównie dziewczynki i kobiety, które walczą z chorobą nowotworową, a leczenie pozbawiło je naturalnych włosów.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/33646-scinaja-wlosy-w-szczytnym-celu